

Sygnatura akt I C 408/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 11-06-2018 r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Porada-Łaska

Protokolant: sekretarz sądowy Karolina Matysiak

po rozpoznaniu w dniu 11-06-2018 r. w Kaliszu na rozprawie

sprawy z powództwa P. (...) z siedzibą we W.

przeciwko D. O.

o zapłatę 2 854,49 zł

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda P. (...) z siedzibą we W. na rzecz pozwanej D. O. kwotę 1.200,00 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej D. O. przez adwokata z urzędu- adwokat K. S. prowadzącą Kancelarię Adwokacką w K. .

SSR Katarzyna Porada- łaska

Sygn. akt I C 408/18

UZASADNIENIE

Powód P. (...) z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego D. O. kwoty 2.854,49 zł z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od 11.12.2017 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska powód podał, że pozwany zawarł z w dniu 31.10.2011 r. umowę z (...) S.A. i otrzymał określoną kwotę pieniężną, jednocześnie zobowiązując się do jej zwrotu na warunkach określonych w umowie.

Pozwany nie dokonał zapłaty wobec czego (...) S.A. poinformował pozwanego, że w razie niewypełnienia warunków umowy, dokona przelewu wierzytelności.

W dniu 27.10.2015 r. (...) S.A. zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności.

W dniu 1.06.2017 r. strony zawarły umowę ugody na czas oznaczony. Wobec braku wypełnienia przez pozwanego warunków ugody, powód wypowiedział tę umowę.

Powód podał, że na kwotę żadaną pozwem składa się:

- należność główna w kwocie 2.708,53 zł
- skapitalizowane odsetki za opóźnienie w kwocie 98,17 zł i 47,79 zł.

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie w sprawie sygn. akt VI Nc-e 2421657/17 stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Kaliszu.

Pozwany D. O., reprezentowana przez adwokata z urzędu, przyznanego postanowieniem z 21.03.2018 r., wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył jakoby kiedykolwiek zawierał umowę z (...) S.A., przy czym podkreślono, że umowa ta nie została dołączona do pozwu. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczeń powoda. Ponadto pozwany zaprzeczył jakoby uznał wierzytelność. Ugoda zawarta została przez strony po upływie terminu przedawnienia wierzytelności; pozwany nie zrzekł się zarzutu przedawnienia ani wprost, ani w sposób dorozumiany. W piśmie z 24.04.2018 r. pozwany złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli – ugody z 1.06.2017 r. jako złożonego pod wpływem podstępny.

W piśmie procesowym z dnia 28.05.2018 r. powód podtrzymał swoje stanowisko i podał, że pozwany podpisując ugodę uznał roszczenie w całości oraz w sposób dorozumiany zrzekł się zarzutu przedawnienia. Powód dołączył umowę łączącą jego poprzednika prawnego z pozwanym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31.10.2011 r. pomiędzy (...) S.A., a pozwanym D. O. została zawarta umowa pożyczki nr (...), na mocy której udzielono pozwanemu pożyczki w kwocie 1.000,00 zł. Łącznie zobowiązanie pozwanego wynosiło 1.729,75 zł (w tym. 1.000 zł kapitał, 50 zł opłata przygotowawcza, 116,65 zł odsetki i 563,10 zł jako opłata za obsługę pożyczki w domu). Pozwany miał spłacić swoje zobowiązanie w 55 ratach tygodniowych.

(dowód: wniosek k. 74-75, umowa pożyczki k. 76-77 k. 54-55)

W dniu 27.10.2015 r. pomiędzy (...) S.A., a P. (...) z siedzibą we W. została zawarta umowa sprzedaży wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji. Wykaz wierzytelności stanowił załącznik Nr 1. Powód załączył wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji, z którego wynika, że umowa przelewu wierzytelności obejmowała m.in. wierzytelność przysługującą wobec pozwanego .

(dowód: umowa sprzedaży wierzytelności k. 21-24, wyciąg z elektronicznego załącznika k.25)

W dniu 1.06.2017 r. została zawarta ugoda pomiędzy powodem a pozwanym. Pozwany zobowiązał się do spłaty kwoty 2.708,53 zł w 18 ratach miesięcznych. Ugoda została wypowiedziana pismem z dnia 21.09.2017r.

W ugodzie znajduje się zapis, że pozwany uznaje wierzytelność określoną w ugodzie.

Do podpisania ugody doszło w takich okolicznościach, że pozwana akurat zamierzała odwiedzić swoje dzieci do szkoły, wtedy pojawił się przedstawiciel wierzyciela i powiedział, że pozwana „ma coś podpisać”. Pozwana wcześniej nie rozmawiała z przedstawicielem wierzyciela; o propozycji ugody dowiedziała się od swojej matki. Ugodę podpisała w aucie przedstawiciela wierzyciela. Pozwana nie miała możliwości zapoznania się z treścią ugody, nie wyjaśniono jej, że roszczenie jest przedawnione. Pozwana w ogóle nie słyszała o instytucji przedawnienia przed kontaktem ze swoim pełnomocnikiem ustanowionym w toku niniejszego procesu.

Pozwana nie pracuje. Wraz z dwójką dzieci jest na utrzymaniu swojego partnera, który zarabia 2.000 zł miesięcznie. (dowód: ugoda k. 27-29, wypowiedzenie k.26, zeznania pozwanego k.80-80 v w zw. z k. 38)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych dokumentów, które uznał za wiarygodne. Sad dał wiarę zeznaniom pozwanego w całości.

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny sprawy jest w zasadzie niesporny. Pozwana ostatecznie przyznała, że zawarła z poprzednikiem prawnym powoda umowę pożyczki, a następnie z powodem umowę ugody co do niespłaconej wierzytelności.

Zasadniczy spór między stronami sprowadzał się do tego, czy wierzytelność dochodzona na gruncie niniejszego postępowania jest przedawniona.

Sąd przyznał rację stronie pozwanej i uznał, że podniesiony przez nią zarzut przedawnienia jest zasadny.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Powód powoływał się na zdarzenie w postaci zawarcia ugody, które w jego ocenie skutkowało przerwaniem biegu przedawnienia. Sąd stanowiska strony powodowej w tym zakresie jednak nie podziela.

Zgodnie z art. 118 k.c. termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata. Natomiast art. 117 § 2 k.c. wskazuje, że po upływie terminu przedawnienia, ten przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba, że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Roszczenie dochodzone przez powoda, jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przedawnia się z upływem 3 lat.

Wskazany powyżej termin przedawnienia może ulec jednak zawieszeniu lub przerwaniu. Art. 123 § 1 pkt 1 k.c. stanowi, iż bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Z kolei art. 124 § 1 przewiduje, iż po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. W myśl § 2 tego artykułu w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone.

W myśl art. 120 § 1 k.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Bieg przedawnienia przerywa uznanie długu, którego istota sprowadza się do tego, że dłużnik zapewnia wierzyciela o zamiarze wykonania zobowiązania, w związku z czym wierzyciel nie musi już obawiać się upływu przedawnienia i może powstrzymać się z jego dochodzeniem czy egzekucją, pozostając w usprawiedliwionym przekonaniu, że dłużnik świadczenie spełni. Podkreślić jednak wyraźnie należy, że uznanie aby skutecznie przerwało bieg przedawnienia musi jednak mieć miejsce przed upływem jego okresu. Samo uznanie roszczenia po upływie przedawnienia nie może bowiem przekształcić osłabionego zobowiązania naturalnego w zobowiązanie pełne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2003 r., I CKN 11/01).

Zawarcie zatem przez strony ugody co do zasady prowadzi do przerwania biegu przedawnienia, jednakże w okolicznościach niniejszej sprawy, w momencie jej zawierania przedmiotowa wierzytelność była już przedawniona.

W niniejszej sprawie powód wniósł pozew w dniu 11.12.2017 r., którym to dochodzi roszczeń wynikających z umowy pożyczki z 31.10.2011 r. Powód nie wskazał, czy lub kiedy umowa pożyczki została pozwanej wypowiedziana, a przez to kiedy przedmiotowa wierzytelność stała się pierwotnie wymagalna. Zatem uzasadnione jest przyjęcie, że skoro pożyczka miała być spłacona w 52 ratach tygodniowych (czyli w ciągu roku), że wymagalność roszczenia nastąpiła

najpóźniej w listopadzie 2012 r. Wobec tego w chwili zawierania przez strony umowy ugody w dniu 1.06.2017 r., przedmiotowa wierzytelność była już przedawniona.

Dodać w tym miejscu trzeba, iż powód nie przedstawił dowodów na to, aby o okresie biegu terminu przedawnienia zaszyły okoliczności skutkujące przerwą przedawnienia.

Wobec powyższego teraz należy odpowiedzieć na pytanie o skutki prawne zawarcia ugody i uznania wierzytelności przedawnionej.

Istota problemu sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy przez zawarcie ugody i uznanie długu dłużnik w sposób dorozumiany zrzeka się zarzutu przedawnienia, czy też tego zarzutu się nie zrzeka i może go skutecznie podnieść w postępowaniu sądowym.

Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest czynnością prawną, do której mają zastosowanie przepisy dotyczące czynności prawnych, w szczególności składania oświadczeń woli. Jest to czynność prawna jednostronna, a zatem do jej skuteczności wystarczające jest złożenie oświadczenia woli przez zobowiązanego. Ponieważ przepisy Kodeksu cywilnego nie zastrzegają specjalnej formy zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, może ono nastąpić zarówno poprzez zachowanie dłużnika, które wprost wyraża wolę zrzeczenia się tego zarzutu, jak i w drodze wykładni, jeżeli w zachowaniu dłużnika w stopniu dostatecznym można dopatrzeć się woli zrzeczenia się zarzutu przedawnienia (zob. szerz. P. Machnikowski, komentarz do art. 117 Kodeksu cywilnego [w:] E. Gniewek (red.), P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2016; P. Sobolewski, komentarz do art. 117 Kodeksu cywilnego [w:] K. Osajda, Kodeks cywilny. Komentarz, Legalis 2017).

Zrzeczenie się korzystania z przedawnienia zawsze wymaga świadomego i celowego oświadczenia woli przez uprawnioną do tego stronę, że nie czyni użytku z przysługującego jej prawa uchylenia się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., sygn. I PKN 622/00). Stąd też nie sposób uznać za zrzeczenie się zarzutu przedawnienia każdego zachowania się dłużnika zmierzającego do zaspokojenia roszczenia. Tylko wówczas można przyjąć dorozumiane oświadczenie woli dłużnika o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, gdy jego zamiar zrzeczenia się zarzutu przedawnienia wynika w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2004 r., sygn. V CK 620/03).

Sąd w składzie niniejszym akceptuje stanowisko, zgodnie z którym samo zawarcie ugody nie może być interpretowane jako rezygnacja ze zgłoszonego zarzutu przedawnienia i nie może być utożsamiane ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 września 2005 r., sygn. I ACa 693/05). Oświadczenie o zrzeczeniu się roszczenia nie jest z założenia powiązane z uznaniem właściwym, a jedynie może być w jego kontekście dorozumiane.

W ocenie Sądu nie należy pochopnie przyznawać waloru zrzeczenia się zarzutu przedawnienia wszelkim zachowaniom dłużnika zmierzającym do próby regulacji sytuacji stron. Restryktywna interpretacja wszelkich takich zachowań dłużnika rodziłaby irracjonalne i niepożądane skutki dla dłużnika, który w obawie przed ewentualną złą, niezamierzoną wykładnią jego zachowania, odmawiałby spełnienia choćby niespornej części świadczenia.

Zdaniem Sądu zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia musi wynikać z treści lub z okoliczności, w których takie oświadczenie zostało złożone, a zatem musi być oczywiste, że taka właśnie była rzeczywista wola dłużnika. Przyjęcie dorozumianego oświadczenia woli dłużnika o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy zamiar dłużnika zrzeczenia się tego zarzutu wynika w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności. Dla skutecznego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia konieczny jest zamiar, świadomość i wola dłużnika, co do skutków związanych z tym zrzeczeniem. Składający oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia musi zatem wprost lub w sposób dorozumiany wyjawić swoją wolę, że rezygnuje z przywileju, jaki stwarza przedawnienie. Innymi słowy, że zgadza się, iż mimo upływu terminu przedawnienia można będzie dalej skutecznie dochodzić od niego spełnienia świadczenia. Co więcej, stosownemu oświadczeniu woli

musiałoby towarzyszyć oświadczenie wiedzy, co do istnienia tego zarzutu oraz zamiaru rezygnacji z tego zarzutu, jak i świadomość skutków takiego działania. Nie można zapominać, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest szczególnym, osobistym uprawnieniem dłużnika, w wyniku którego - jako oświadczenia woli dłużnika prowadzącego do unicestwienia przysługującego mu prawa podmiotowego kształtującego - dochodzi w drodze jednostronnej czynności prawnej do przekształcenia zobowiązania niepełnego ponownie w pełne. I właśnie z uwagi na te daleko idące skutki prawne, zamiar i znaczenie tych następstw działania dłużnika muszą być niewątpliwe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 stycznia 2013 r., sygn. I ACa 1023/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 lutego 2017 r., sygn. V ACa 374/16; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 listopada 2007 r., sygn. VI ACa 826/07; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2006 r., sygn. I CSK 119/06; wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie z 10.10.2017 r. I C 650/17)).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że w niniejszej sprawie nie ma podstaw dla przyjęcia, iż zawarta między stronami ugoda zawiera dorozumiane oświadczenie pozwanej o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia.

Przede wszystkim pozwana nie była w stanie złożyć takiego oświadczenia, albowiem w ogóle nie zdawała sobie sprawy z faktu istnienia takiej instytucji jak przedawnienie roszczeń. Brak wiedzy i woli będących niejako przesłankami do takiego działania, czyli elementów przedmiotowo istotnych oświadczenia woli, wyłącza możliwość złożenia takiego oświadczenia przez pozwaną w sposób dorozumiany.

Ponadto okoliczności sprawy nie wskazują, aby wolą pozwanej było odnowienie długu, ze wszystkimi za tym idącymi konsekwencjami. W momencie podpisywania ugody pozwana w ogóle nie wiedziała jakiej umowy ta ugoda dotyczy, pozwana została zaskoczona wizytą przedstawiciela wierzyciela, śpieszyła się, żeby zwieźć swoje dzieci do szkoły.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd doszedł do przekonania, że zachowanie pozwanej nie pozwala na stwierdzenie, iż stanowi ono złożenie oświadczenia o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia w sposób dorozumiany.

Skoro zatem pozwana takiego oświadczenia nie złożyła, należy uznać, że dochodzona przez powoda wierzytelność jest przedawniona. Powód nie może zatem twierdzić, iż wierzytelność ta stała się wymagalna wraz z wypowiedzeniem ugody, albowiem już w momencie jej podpisania stanowiła jedynie zobowiązania naturalne, pozbawione ochrony prawnej.

Uwzględniając powyższe okoliczności, na mocy art. 117 § 2 kc w zw. z art. 118 kc Sąd orzekł jak w p. 1 sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Na koszty procesu złożo się: wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej ustanowionego z urzędu w wysokości stawki minimalnej tj. 1.200 zł (§ 8 ust. 3 i § 4 ust. 3 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu Dz. U. z 5.11.2015 r. poz. 1801) powiększone o podatek od towarów i usług (pозew w sprawie wpłynął 11.12.2017 r.).

Wobec tego orzeczono jak p. 2 sentencji.

SSR Katarzyna Porada - Łaska